

## Recenzje/Reviews

**Adam Bobryk rec.**

Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach  
Wydział Humanistyczny  
ORCID 0000-0001-5876-4685

### **Między społeczeństwem a wspólnotą**

**Cezary Kalita, *Wspólnota versus społeczeństwo. Spór na temat istoty i funkcji wspólnoty oraz społeczeństwa z perspektywy filozofii społecznej*,  
Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-  
-Humanistycznego w Siedlcach, Siedlce 2018, ss. 375**

Problematykę funkcjonowania społeczeństwa i wspólnot rozważano już w starożytności. Od dawna badacze poszukiwali rozwiązania szeregu związanych z tym problemów. Funkcjonowanie człowieka w różnego rodzaju zbiorowościach i grupach stwarza szereg możliwości i wyzwań. W naukach społecznych za jedno z podstawowych stwierdzeń przyjmuje się to, że człowiek jest istotą społeczną. Wiele zależności między jednostką a społeczeństwem prowadzi do różnego rodzaju podporządkowania, przywilejów czy konfliktów. Związane jest to m.in. z problematyką więzi społecznej, tożsamości, świadomości społecznej, interakcji, kontroli społecznej, przymusu, struktury społecznej, władzy, stratyfikacji, integracji, dezorganizacji czy nawet moralności<sup>1</sup>. W tym kontekście Jan Turowski stawiał pytanie: „(...) czy i w jakim zakresie plemię, rodzina, ród, wieś, państwo,

---

<sup>1</sup> Szerzej zob.: P.L. Berger, *Invitation to Sociology. Humanistic Perspective*, Harmondsworth 1991; P. Bourdieu, L.J.D. Wacquant, *An invitation to reflexive sociology*, Chicago 1992; J. Turowski, *Socjologia. Wielkie struktury społeczne*, Lublin 2000; J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej*, Warszawa 2003; B. Szacka, *Wprowadzenie do socjologii*, Warszawa 2008;

klasa, zawód czy partia mogą podporządkowywać sobie jednostki i jak daleko sięgają obowiązki człowieka na rzecz grupy, a z drugiej strony jakie uprawnienia ma jednostka (...)”<sup>2</sup>.

Cezary Kalita, który wiele wcześniejszych publikacji poświęcił problematyce wolności i bezpieczeństwa<sup>3</sup>, w najnowszej książce skupił się na analizie dwóch form organizacji zbiorowości: wspólnoty i społeczeństwa. Nawiązuje do koncepcji więzi społecznej Ferdinanda Tönniesa<sup>4</sup>. Jednocześnie nie ogranicza się tylko do jego stanowiska, ale dokonuje szerokiego przeglądu i analizy dorobku wybitnych filozofów oraz socjologów odnoszących się do podjętego obszaru problemowego. Określa przy tym cel dotyczący zdefiniowania i opisu, czym są wspólnota i społeczeństwo. W swojej analizie uwzględnia relacje, cechy konstytutywne, kategorie wartościujące. Stawia jednocześnie m.in. następujące pytania: „Czy wspólnoty mają tendencję do totalizacji wszystkich obszarów życia? Czy społeczeństwo jest ostoją względnej wolności i stwarza warunki dla indywidualizmu? Czy państwo jako nadrzędna struktura administracyjna organizacji zbiorowości ma nas chronić przed roszczeniami wspólnot?”<sup>5</sup>. W całej książce mnoży pytania, zakładając nawet, że nie na wszystkie jest w stanie odpowiedzieć (niekiedy można nawet odnieść wrażenie, iż dla autora postawienie pytania jest istotniejsze niż znalezienie odpowiedzi). Kieruje się jednak imperatywem kategorycznym ich stawiania w celu poszukiwania wyjaśnienia istoty życia zbiorowego.

Problematyka poruszana przez autora wpisuje się w niezwykle aktualny dyskurs dotyczący relacji między wspólnotą i społeczeństwem. Autor wyraża tendencję do afirmacji społeczeństwa, niejednokrotnie poddając krytyce wspólnotę<sup>6</sup> (może być to przedmiotem

---

H. Korte, *Soziologie*, Stuttgart 2011; P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2012; A. Giddens, *Socjologia*, Warszawa 2012; *Facing An Unequal World. Challenges for Global Sociology*, ed. R.S. Elizaga, New York 2018.

<sup>2</sup> J. Turowski, *Socjologia. Małe struktury społeczne*, Lublin 2000, s. 18.

<sup>3</sup> Zob. m.in.: C. Kalita, *Idea wolności w myśli filozoficznej i politycznej siedemnastego wieku*, Siedlce 2007; S. Jarmoszko, C. Kalita, J. Maciejewski, *Nauki społeczne wobec problemu bezpieczeństwa (wybrane zagadnienia)*, Siedlce 2016.

<sup>4</sup> F. Tönnies, *Gemeinschaft und Gesellschaft. Grundbegriffe der reinen Soziologie*, Leipzig 1935.

<sup>5</sup> C. Kalita, *Wspólnota versus społeczeństwo. Spór na temat istoty i funkcji wspólnoty oraz społeczeństwa z perspektywy filozofii społecznej*, Siedlce 2018, s. 15.

<sup>6</sup> Przykładowo można przytoczyć tu następującą myśl „Zbyt łatwo jednak ulegamy retoryce potrzeby ochrony «zagrożonej» wspólnoty, zapominając o dbaniu o społeczeństwo.

dyskusji, ale wpisuje się w naturalny proces sporu naukowego). Książka uwzględnia istotne problemy świata współczesnego przez ukazanie ich w perspektywie historycznej różnorodnych nurtów filozofii i socjologii. Dąży do wyjaśnienia ważnych zjawisk życia zbiorowego. Inspiruje do dyskusji poprzez stawianie niekiedy nawet kontrowersyjnych tez. Wpisuje się w to również wspomniana wyżej tendencja do mnożenia pytań. Nie ujmuje to jednak wartości pracy, gdyż zachęca do samodzielnego poszukiwania wniosków, prowadzenia dysput i polemik. Występuje w niej wiele oryginalnych spostrzeżeń i stwierdzeń, jak np. „Przyszłość filozofii to także jej przeszłość”<sup>7</sup>, „Wspólnota – paradoksalnie – to tajemnica, w której nie ma tajemnicy”<sup>8</sup> czy „Paradoksalnie społeczeństwo dąży do jak największej samoświadomości (stąd potrzeba tajemnicy), a wspólnota do swego bezrefleksyjnego trwania (nie potrzeba już tajemnic)”<sup>9</sup>.

Autor stawia przed sobą ambitne założenie, iż dzięki tej publikacji wywoła pewne zmiany w nawykach myślowych, myślenia w kategoriach publicznych, rozważaniach o zbiorowości. Przy tym znacznie większą wagę przywiązuje do dociekań społecznych niż politycznych. Stwierdza, że cel zostanie osiągnięty, „gdy uda się przesunąć akcenty w myśleniu o życiu zbiorowości. Samo uświadomienie alternatywy innego podejścia do społeczeństwa czy wspólnoty już podważa dotychczasowe ich sposoby rozumienia. Raz wprowadzonego niepokoju nie da się uciszyć. Tak jak zagrożeniem dla spójności wspólnoty jest – na co wskazywał Bauman – sam fakt pojawienia się jej w obrębie alternatywy dla istniejącego porządku, zapoczątkuje proces burzenia jej fundamentów. Zwrócenie uwagi jest już podważeniem *status quo* aktualnego stanu zbiorowości, a to, wbrew konserwatystom, jest początkiem zmiany (rozwoju). Parafrazując Petera Sloterdijka, który dokonał przekształcenia *dictum* Marksa, można

---

A to głównie społeczeństwo – nie wspólnota – jest gwarantem ludzkiej wolności, wartości najwyższej dla jednostki, która marzy i chce się rozwijać w wszelkich aspektach swojej duchowości i fizyczności. Społeczeństwo zapewnia perspektywę postępu, ciągłego rozwoju i zmiany, które wspólnota postrzega jako swoje największe zagrożenia. Poszukując możliwie najszerzej, dostępnej jednostce wolności, powinniśmy opowiedzieć się za społeczeństwem”. Ibidem, s. 340.

<sup>7</sup> Ibidem, s. 45.

<sup>8</sup> Ibidem, s. 263.

<sup>9</sup> Ibidem, s. 335.

skonstatować: filozofowie dotychczas schlebiali wspólnotom, tymczasem chodzi o to, by je prowokować<sup>10</sup>.

Autor zawarł w książce wiele myśli o charakterze prowokacji intelektualnej. Bez wątpienia zmierzał do wywołania debaty oraz inspirowania pogłębionych refleksji. Wyraźnie przy tym deklarował, iż jest zwolennikiem społeczeństwa, w sposób zdystansowany formułując myśli o wspólnotcie. Wyrażało to nie tylko stanowisko autora, co bardziej miało skłonić do istotnych przemyśleń. Potwierdza to refleksja zawarta w „Uwagach na zakończenie”. Cezary Kalita stwierdza tam, iż: „Największą wartością dla funkcjonowania zbiorowości jest to, że istnieją obok siebie obie formy jej wyrazu, tj. wspólnota i społeczeństwo<sup>11</sup>”.

Konstrukcja książki została ułożona według porządku problemowego. Autor unika czasami wręcz chronologicznego ujęcia, co uzasadnia tym, że idee nie zawsze rozwijają się w sposób linearny. To teza dyskusyjna, ale jest ona do przyjęcia. Struktura pracy składa się z trzech części. Pierwsza, „Perspektywa filozofii społecznej”, zawiera dwa rozdziały. To „Metoda filozofii społecznej” i „Tło historycznych rozważań nad wspólnotą i społeczeństwem”. Część druga, „Teoretycy problematyki wspólnoty i społeczeństwa”, złożona została z dziewięciu rozdziałów: „Ferdinand Tönnies: «klasyczne» przedstawienie terminologii wspólnoty i społeczeństwa”, „Adam Smith: sympatia i chciwość – mechanizmy organizacji i rozwoju zbiorowości (ewolucja wspólnoty w społeczeństwo)”, „Helmuth Plessner: odrzucenie radykalizmu wspólnoty?”, „Karol Marks i Moses Hess: przez społeczeństwo ku wspólnotcie”, „Thomas Hobbes a Robert Putnam: remedia na brak zaufania w życiu zbiorowości”, „Zygmunt Bauman: nie mówmy o wspólnotcie, wtedy ją ocalimy – krytyka wszelkiej narracji społecznej”, „Amitai Etzioni: komunitarianie a wyznawcy wspólnoty”. Trzecia część została zatytułowana „Wspólnota czy społeczeństwo”. Zawiera ona tylko jeden rozdział „Dylemat, dychotomia, aporia”. Całość jest poprzedzona „Wstępem”, natomiast zamknięcie stanowią „Uwagi na zakończenie”, „Bibliografia”, „Summary” i „Indeks osobowy”. Autor zamieścił także spis treści w języku angielskim.

---

<sup>10</sup> Ibidem, s. 30-31.

<sup>11</sup> Ibidem, s. 340.

W odniesieniu do konstrukcji pracy nasuwa się kilka uwag. Podstawową jest nieproporcjonalność poszczególnych części. Pierwsza zawiera dwa rozdziały i obejmuje 39 stron. Druga to dziewięć rozdziałów i 242 strony. Trzecia część składa się tylko z jednego rozdziału i 19 stron. Należy zwrócić uwagę na kilka przykładowych, dość polemicznych zdań. Autor głosi chociażby, że „istotą życia zbiorowego jest spór”<sup>12</sup>. Prowadzi to do znaczącego spłylenia i ograniczenia istoty zagadnienia. Pisze, że „państwo ma pełnić funkcję kontrolną (negatywną)”<sup>13</sup>. Pojawia się pytanie, dlaczego jest ona negatywna. Bardzo nieprecyzyjnie ujęta jest myśl: „Zbyt pochopnie na poziomie dyskursu publicznego utożsamia się komunizm ze zjawiskiem, tj. bolszewizmem, który zaistniał w Rosji po roku 1917”<sup>14</sup>. Po pierwsze, jakim zjawiskiem, a po drugie, czy nie bardziej bolszewizm powinien być rozpatrywany jako doktryna polityczna czy ideologia rewolucyjna. Niewątpliwie na przejrzystość publikacji korzystnie wpłynęłoby zamieszczenie indeksu przedmiotowego. Nie jest on niezbędny, ale ułatwiłby korzystanie z książki.

Pomimo pewnych uwag czy polemik należy podkreślić, iż autor wykazał się myśleniem krytycznym, dużą znajomością literatury, teoretycznych założeń i erudycją. Książka jest poprawna pod względem językowym i stylistycznym. *Wspólnota vs. społeczeństwo. Spór na temat istoty i funkcji wspólnoty oraz społeczeństwa z perspektywy filozofii społecznej* jest w pewnym sensie pracą o charakterze interdyscyplinarnym. Przede wszystkim rozpatruje ona analizowaną problematykę jako przedmiot badania filozofii. Uwzględnia przy tym dość szeroko jej perspektywę społeczną. Niemniej wielokrotnie wkraça również w obszar socjologii, a poszczególne wątki znajdują się na pograniczu historii, politologii, ekonomii i prawa. To kształtuje interesującą perspektywę poznawczą. Autor obszernie korzystał z dostępnej literatury zarówno polskiej, jak i obcojęzycznej. Bez wątplenia swobodnie porusza się w analizowanej problematyce. Należy stwierdzić, że trafnie wywodzi wnioski z przeprowadzonych badań. Niewątpliwie jest to nowatorskie ujęcie problemu. Książka wnosi

---

<sup>12</sup> Ibidem, s. 16.

<sup>13</sup> Ibidem, s. 30.

<sup>14</sup> Ibidem, s. 108.

nowe treści w problematykę badawczą dotyczącą obszarów wspólnoty i społeczeństwa. Jak stwierdza sam autor, „Rozważania o wspólnocie i społeczeństwie miały na celu przede wszystkim intelektualne «uwrażliwienie» na tę problematykę”<sup>15</sup>. Cel ten bez wątpienia został osiągnięty. Książka *Wspólnota versus społeczeństwo. Spór na temat istoty i funkcji wspólnoty oraz społeczeństwa z perspektywy filozofii społecznej* z pewnością stanowi także inspirację do dalszych poszukiwań. Można ją polecić nie tylko filozofom, ale także socjologom, politologom czy specjalistom z zakresu bezpieczeństwa narodowego.

---

<sup>15</sup> Ibidem, s. 337.